

PIOTR KOŁAKOWSKI

PAP SŁUPSK

**ROZPOZNANIE PRZEZ SOWIECKI WYWIAD
NIEMIECKICH PRZYGOTOWAŃ NA ZIEMIACH POLSKICH
DO AGRESJI NA ZSRS**

Pod koniec lat trzydziestych, po gruntownej czystce stalinowskiej, nastąpiło znaczne osłabienie działalności sowieckiego wywiadu wojskowego i politycznego. NKWD rozstrzelał ponad połowę pracowników centrali Zarządu Wywiadowczego Sztabu Generalnego Armii Czerwonej (Razwiedupr). Wymieniono całe kierownictwo do naczelników oddziałów włącznie. Zarządzono powrót przebywających poza granicami ZSRS oficerów wywiadu, których – po brutalnym zazwyczaj śledztwie – likwidowano. Podobna sytuacja panowała w Oddziale Zagranicznym NKWD (INO) prowadzącym głównie wywiad polityczny. Wzrost napięcia w Europie i zbliżająca się wojna zmusiły Stalina do odbudowania oraz przywrócenia aparatowi wywiadowczemu jego dawnej aktywności. Do wybuchu II wojny światowej udało się częściowo, przy pomocy Kominternu, odtworzyć najważniejsze siatki wywiadowcze w Europie Zachodniej. Gorsza była sytuacja w centralach wywiadu wojskowego oraz politycznego w Moskwie, gdzie brakowało doświadczonych analityków mogących właściwie ocenić napływające z zagranicy informacje¹.

Rozbiór Polski przez Niemcy i ZSRS oraz późniejsza współpraca pomiędzy tymi państwami nie oznaczały całkowitego wstrzymania akcji wywiadowczych Razwiedupra i INO NKWD przeciwko III Rzeszy. Stalin, chcąc jednak uniknąć prowokacji mogącej zagrozić „dobrosąsiedzkim” stosunkom, rozkazał ograniczyć działalność wywiadowczą przeciwko Niemcom, pomimo informacji wywiadu wojskowego, dotyczącej treści rozmowy Hitlera z Wysokim Komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku, Jacobem C. Burckhardtem, z 11 sierpnia 1939 roku podczas której powiedział: „*Wszystko co ja robię i do czego dążę jest skierowane przeciwko Rosji. Jeśli Zachód jest taki głupi i ślepy, że nie może tego zrozumieć, to ja zmuszony będę*

¹ P. W i e c z o r k i e w i c z, *Doktor Sorge i inni*. Przedmowa do wydania polskiego, (w:) R. W h y m a n t, *Szpieg Stalina. Richard Sorge i siatka szpiegowska w Tokio*, Warszawa 1997, s. 13.

dogadać się z Rosjanami. Następnie uderzyć na Zachód i po porażce Zachodu wspólne siły skierują przeciwko ZSRS”².

Ziemie polskie od początku okupacji miały istotne znaczenie strategiczne dla Niemiec. Świadczyło o tym rozmieszczenie wojsk zapasowych Wehrmachtu, ośrodków formowania i uzupełnień, magazynów, poligonów, szpitali i domów wypoczynkowych. Na terenach okupowanych przez III Rzeszę znajdowały się duże ośrodki przemysłowe: Warszawa, Łódź, Śląsk, Centralny Okręg Przemysłowy – pracujące na potrzeby gospodarki wojennej Niemiec; tym cenniejsze, bowiem były znacznie oddalone od baz lotnictwa alianckiego. Przez Polskę wiodły ważne szlaki komunikacyjne oraz linie łączności. Znaczenie ziem polskich wzrastało w miarę, jak nasilały się przygotowania Niemiec do wojny z ZSRS.

Informacje o koncentracji oddziałów niemieckich na terenie Generalnego Gubernatorstwa (GG) dostarczały ekspozytury Zarządu Wywiadowczego oraz Wojsk Pogranicznych NKWD. Szczególnie aktywne w organizowaniu akcji wywiadowczych na ziemiach polskich były placówki Razwiedupra we Lwowie i w Białymstoku, które podlegały Wydziałom Wywiadowczym Kijowskiego oraz Zachodniego Okręgu Wojskowego. Wywiad Wojsk Pogranicznych przeciwko Niemcom organizowały sztaby okręgów: ukraińskiego, białoruskiego i nadbałtyckiego.

W połowie 1940 roku na ziemiach polskich okupowanych przez III Rzeszę działalność prowadziły 82 sowieckie siatki wywiadowcze. Wiele z nich było skoncentrowanych wzdłuż granicy z Niemcami w pasie o szerokości do 100 km³. Ponadto agentury Zarządu Wywiadowczego znajdowały się w rejonach ważniejszych stacji kolejowych, ośrodkach gospodarczych i administracyjnych położonych w głębi GG i ziem włączonych do Niemiec. Rozbudowane siatki szpiegowskie usytuowane były w Warszawie, Krakowie, Radomiu i Katowicach. Początkowo łączność pomiędzy nimi a ekspozyturami wywiadu sowieckiego utrzymywali łącznicy lub sami agenci. Od 1941 roku zaczęto korzystać na szeroką skalę z sieci radiowej. Na początku lat czterdziestych agenci wywiadu sowieckiego najczęściej używali radiostacji „D-5” i „D-6” mających zasięg do tysiąca kilometrów.

16 lutego 1940 roku wywiad sowiecki, po raz pierwszy od zakończenia kampanii wrześniowej, poinformował o wzmożonym ruchu oddziałów niemieckich w strefie przygranicznej na linii Kraków-Tarnów-Sanok. W rejon Sanoka i Brzozowa przerzucono dwie dywizje piechoty i jednostkę pancerną. Według Zarządu Wywiadowczego latem 1940 roku na ziemiach polskich stacjonowało 15 dywizji niemieckich⁴.

² A. G. P a w ł o w, *Sowietskaja wojennaja razwiedka nakanumie Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny*, Nowaja i Nowiejszaja Istoria 1995, nr 1, s. 52-53.

³ P. M. L i s i e w i c z, *Bezimienni. Z dziejów wywiadu Armii Krajowej*, Warszawa 1987, s. 89.

⁴ *Organy Gosudarstwiennej Biezopasnosti SSSR w Wielikoj Otieczestwiennoi Wojnie. Sbornik dokumentow*, T. 1, Kn. 1, Moskwa 1995, s. 151.

Sukcesy Wehrmachtu w zachodniej Europie oraz niepowodzenia Armii Czerwonej w wojnie z Finlandią przyspieszyły decyzję Hitlera o ataku na Związek Sowiecki. Od lipca 1940 roku zaczęto przetrzucać liczne oddziały niemieckie do GG oraz Finlandii i Rumunii, co nie mogło ujść uwadze sowieckich służb wywiadowczych. Dlatego 9 lipca 1940 roku generał Ernst Köstring, attaché wojskowy Niemiec w Moskwie, spotkał się z zastępcą naczelnika Sztabu Generalnego Armii Czerwonej, Iwanem W. Smordinowem, którego zapewnił, że ruchy wojsk niemieckich na ziemiach polskich i w Prusach Wschodnich związane są z demobilizacją niektórych oddziałów oraz przetrzudem z Europy Zachodniej wojska na stałe miejsca dyslokacji na terenie Polski⁵. W tym samym okresie wywiad wojskowy donosił o przybyciu do Warszawy i jej okolic siedmiu dywizji Wehrmachtu. Meldunki Wojsk Pogranicznych Okręgu Ukraińskiego informowały o pojawieniu się nowych jednostek niemieckich w Jarosławiu, Rzeszowie, Krośnie, Przeworsku, Hrubieszowie i Lublinie⁶. Zarząd Wywiadowczy wskazywał również na rozbudowę infrastruktury, przede wszystkim linii komunikacyjnych oraz lotnisk. Od lata 1940 roku do czerwca 1941 roku Niemcy na terenach okupowanej Polski zbudowali lub zmodernizowali około 100 lotnisk i 50 lądowisk. Instalowano też nowe sieci łączności radiowej i przewodowej. Zakładano polowe magazyny broni i amunicji oraz składy sprzętu wojskowego.

Niemiecki plan ataku na Związek Sowiecki przewidywał skoncentrowanie na terenie GG 109 dywizji, czyli 72 proc. całości sił przewidzianych do zniszczenia Armii Czerwonej. Mimo, że przygotowania do wojny z ZSRS rozpoczęły się *de facto* w połowie 1940 roku, Hitler dopiero 18 grudnia 1940 roku podpisał dyrektywę nr 21. Zawierała ona ogólny plan działań zbrojnych przeciwko państwu sowieckiemu, ukryty pod kryptonimem „Fall Barbarossa”. Zarząd Wywiadowczy o rozkazie Hitlera dowiedział się już 29 grudnia 1940 roku od attaché wojskowego w Berlinie, generała-majora W.I.Tupikowa, który poinformował moskiewską centralę, że Niemcy zamierzają zaatakować ZSRS w marcu 1941 roku.

Według sprawozdania INO NKWD z 6 listopada 1940 roku na ziemiach polskich i w Prusach Wschodnich w sierpniu 1940 roku znajdowały się 54 dywizje piechoty i 6 dywizji pancernych, a we wrześniu tegoż roku siły niemieckie w GG oceniano już na 70 dywizji piechoty, 5 dywizji zmotoryzowanych, 7-8 dywizji pancernych i 19 pułków kawaleryjskich. Na południu Polski, naprzeciwko Kijowskiego Okręgu Wojskowego, zgrupowano 24 dywizje, w tym 2 dywizje zmotoryzowane, 3 dywizje pancerne i 4 pułki kawaleryjskie. Największa koncentracja nowo przybyłych oddziałów niemieckich wystąpiła w okolicach: Katowic, Częstochowy, Krakowa, Jasła, Hrubieszowa, Biłgoraja i Lublina. Według oceny analityków INO NKWD na terytorium Polski znajdowało się w tym okresie więcej niż 1/3 wszystkich sił

⁵ *Wojennyje razwiedcziki dokladywali...*, Iz archiwow GRU RKKA, *Wojenno-Istoriczeskij Żurnal* 1992, nr 2, s. 36.

⁶ *Pograniczyje wojska SSSR, 1939 - ijun 1941. Sbornik dokumentow i materialow*, Moskwa 1970, s. 317-318.

lądowych armii niemieckiej. Zwrócono także uwagę, że większość dywizji piechoty i prawie wszystkie dywizje pancerne i zmotoryzowane zostały rozlokowane w pasie nadgranicznym ze Związkiem Sowieckim w zwartych zgrupowaniach⁷. Ponadto wywiad sowiecki obserwował ruch statków w portach niemieckich. Zainteresowanie koncentrowało się na dużej bazie Kriegsmarine w Gdyni oraz portach w Gdańsku i Kłajpedzie, gdzie 20 września 1940 roku znajdowało się 10 krążowników i jedna łódź podwodna⁸. Akcje wywiadowcze na terenie Pomorza Gdańskiego i w Prusach Wschodnich organizowali pracownicy konsulatu ZSRS w Gdańsku, którzy przesyłali materiał szpiegowski drogą radiową do Moskwy. Dotyczył on głównie niemieckiej floty bałtyckiej oraz koncentracji oddziałów wojskowych na terenie Prus Wschodnich⁹.

Sowieckie służby wywiadowcze były zainteresowane placówkami niemieckich służb wywiadowczych i bezpieczeństwa działającymi w GG. Szczególnie interesowały się ich obsadą personalną, metodami werbowania agentów oraz agenturą. We wrześniu 1940 roku wywiad polityczny NKWD BSSR ustalił tożsamość trzech współpracowników warszawskiego gestapo, którzy nielegalnie przekraczali granicę sowiecko-niemiecką w celu prowadzenia działalności szpiegowskiej. Byli nimi: Stanisław Kowiński (35 lat), były oficer żandarmerii polskiej; Aleksander Żurow (29 lat), syn rosyjskiego generała; Iwan Iwanowicz (nazwisko nieznane, 45 lat), były oficer armii carskiej. Wywiad Wojsk Pogranicznych Okręgu Białoruskiego zdołał rozpracować placówki gestapo w Ostrowi Mazowieckiej, Janowie Podlaskim i Suwałkach¹⁰. Jak wynika ze sprawozdania Abwehry „*O zwalczaniu szpiegostwa i działalności rozkładowej w Niemieckich Siłach Zbrojnych*”, w 1940 roku aresztowano za współpracę z wywiadem sowieckim 366 osób, wśród których było 268 Niemców i 98 cudzoziemców, w większości Polaków¹¹. Działalności wywiadowczej służb specjalnych ZSRS sprzyjała repatriacja uchodźców polskich z września 1939 roku na obszary znajdujące się pod okupacją niemiecką oraz przesiedlenia do Rzeszy ludności niemieckiej z Besarabii i Północnej Bukowiny, a później także z państw bałtyckich. Zarówno Zarząd Wywiadowczy, jak i INO NKWD umieszczały pomiędzy osobami repatriowanymi swoich agentów, którzy w ten sposób bez większych problemów przekraczali granicę z Niemcami.

W związku z koncentracją oddziałów niemieckich w GG i w Prusach Wschodnich, wywiad wojskowy zaczęto wzmacniać nowymi kadrami z wydziału wywiadowczego Akademii Wojskowej im. N.W. Frunzego, szkół wywiadowczych

⁷ *Organy Gosudarstwiennoj Biezopasnosti SSSR*, T. 1, Kn. 1, s. 278-279.

⁸ Centralne Archiwum Wojskowe (CAW). Kolekcja akt rosyjskich, t. 3051. Razwiedwedodka NKWD BSSR ob organach giermanskoi razwiedki, kontrrazwiedki, pogranpolicii, kontrriewolucionnych formowanijach, dislokacii wojskich czaietiei i mieroprijatiach niemcew na territorii gienieral-gubernatorstwa protiv pogranicznogo uczastka BSSR z 23 sientjabrja 1940 g., k. 15.

⁹ W. S c h e l l e n b e r g, *Wspomnienia*, Wrocław 1987, s. 156.

¹⁰ CAW. Kolekcja akt rosyjskich, t. 3051. Razwiedwedodka NKWD BSSR..., k. 2-8.

¹¹ W. K o z a c z u k, *Nerwy wojny*, Warszawa, 1992, s. 68.

oraz instytutów językowych. Do pracy w wywiadzie skierowano niektórych oficerów rezerwy po ich uprzedniej weryfikacji przez komisję uzupełnień. 7 września 1940 roku Wydział Specjalny NKWD ZSRS wydał zarządzenie w sprawie terminowego i wyczerpującego przekazywania informacji przez naczelników wydziałów specjalnych NKWD okręgów wojskowych i floty, armii, korpusów, dywizji, brygad oraz baz i garnizonów marynarki wojennej o „*niedociągnięciach w przygotowaniu bojowym Armii Czerwonej, będących rezultatem działalności wrogich elementów bądź przestępczych zaniedbań*”¹². Do Wydziału Specjalnego NKWD ZSRS natychmiast miały być przekazywane wiadomości dotyczące: zdrady ojczyzny, dezercji, naruszenia granicy państwowej przez samoloty, dywersji, zaginięcia dokumentów mobilizacyjnych lub szyfrów, masowych zatruc i chorób infekcyjnych w jednostkach wojskowych¹³.

Sowieckim służbom specjalnym zależało na pozyskaniu do współpracy wywiadowczej Polaków dobrze znających teren oraz mających oparcie w miejscowym środowisku. Wielu agentów wywiadu sowieckiego działających na terenie GG było powiązanych z polskim ruchem komunistycznym lub organizacjami lewicowymi. Do pracy w wywiadzie werbowano osoby zatrzymane podczas przekraczania granicy oraz osoby aresztowane przez aparat bezpieczeństwa za udział w konspiracji antysowieckiej. NKWD, a później także utworzony w lutym 1941 roku Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa państwowego (NKGB) tolerowały na swoim terenie niektóre polskie organizacje podziemne w zamian za prowadzenie przez nie wywiadu przeciwko Niemcom. Umożliwiała to wywiadowi sowieckiemu otrzymywanie wiadomości wojskowych i ekonomicznych z GG bez niepotrzebnego narażania się władzom niemieckim, czego za wszelką cenę chcieli uniknąć kierownictwo polityczne ZSRS.

Sowiecki aparat bezpieczeństwa zobowiązał się zaniechać aresztowań wśród członków oddziałów Związku Walki Zbrojnej (ZWZ) podległych majorowi Włodzimierzowi Młotkowskiemu ps. „Młot”, komendantowi Okręgu Lwów-Powiat, w zamian za nieinteresowanie się sprawami wojskowymi i politycznymi ZSRS i nastawienie organizacji wyłącznie na wywiad antyniemiecki oraz ukraiński ruch nacjonalistyczny. Podobne podejście sowieckich organów bezpieczeństwa można zaobserwować wobec organizacji ZWZ-I ppłka Emila Macielińskiego „Kornela” we Lwowie. Pisał na ten temat ppłk Stanisław Pstrokoński w swym raporcie z 14 sierpnia 1941 roku, że „Kornel” „*prowadził wywiad na okupację niemiecką wysyłając tam wielu ludzi chociaż przejście było b. trudne*”¹⁴.

Na ziemiach polskich okupowanych przez Niemców współpracę z wywiadem sowieckim podjęła Organizacja Wojskowa „Wilki” (OWW), działająca na obszarze Warszawy, województw – warszawskiego i lubelskiego. Jej dowódcą był por. pilot Józef Brückner ps. „Wilk”, „Biernacki”. Współpracę wywiadowczą

¹² *Organy Gosudarstwiennoj Biezopasnosti SSSR*, T.1, Kn.1, s. 248-249.

¹³ Tamże.

¹⁴ *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945*, T. 2, Wrocław 1990, s. 80.

z OWW nawiązał Tadeusz Maliński, który został zwerbowany do pracy w wywiadzie Wojsk Pogranicznych w Białymstoku w październiku 1939 roku przez majora Emila Skworcowa. Maliński przekonał do działalności na rzecz Związku Sowieckiego swojego brata Kazimierza, pełniącego w organizacji funkcję inspektora na powiaty Radzymin, Ostrów, Węgrów i Sokołów, oraz zastępcę komendanta mjr art. Lubosława Krzeszowskiego ps. „Ludwik”¹⁵, który wyraził zgodę na udostępnianie wywiadowi sowieckiemu wiadomości dotyczących spraw niemieckich będących w posiadaniu OWW. Korzystając z sieci informacyjnej OWW oraz z utworzonej przez siebie siatki wywiadowczej o kryptonimie „Wisła”, Tadeusz Maliński przekazał do ekspozytury Wojsk Pogranicznych w Łomży wiele cennych informacji o rozmieszczeniu jednostek niemieckich w rejonie Pułtuska, Ciechanowa i Ostrołęki, o lotniskach Luftwaffe pod Ciechanowem i Przasnyszem, poligonie koło Nosarzewa niedaleko Mławy. W grudniu 1940 roku sieć „Wisła” poinformowała wywiad sowiecki o utworzeniu w Warszawie nacjonalistycznej organizacji białoruskiej współpracującej z Abwehrą. Wśród jej członków wywiad niemiecki werbował agentów, których następnie przerzucał przez granicę na tereny okupowane przez ZSRS¹⁶.

W drugiej połowie października 1939 roku na Kielecczyźnie działalność rozpoczęła siatka wywiadowcza kierowana przez Stanisława Dawidowicza. Przekazywała ona sowieckiemu wywiadowi wojskowemu informacje o produkcji zakładów przemysłu zbrojeniowego w Skarżysku i w Kielcach, wchodzących w skład Koncernu Hugo Schneidera A.G. („Hasag”) oraz dane o wojskowych transportach z częstochowskiego węzła kolejowego i ze stacji Kielce Herbskie. Od lata 1940 roku siatka Dawidowicza utrzymywała stałą łączność radiową z placówką Rozwiedupra we Lwowie. Radiostacja była obsługiwana przez byłego radiotelegrafistę WP kapr. Stanisława Penedyka „Jaśka”, który informacje szyfrował wykorzystując tekst „Pana Tadeusza”¹⁷.

W grudniu 1939 roku został zwerbowany przez wywiad wojskowy Zachodniego Okręgu Wojskowego Armii Czerwonej do pracy szpiegowskiej Mieczysław Moczar [właśc. Mikołaj Demko – P. K.]. Otrzymał on kryptonim wywiadowczy

¹⁵ Lubosław Krzeszowski po scaleniu OWW z AK został awansowany do stopnia ppłk i objął funkcję zastępcy ppłk Aleksandra Krzyżanowskiego, komendanta Okręgu Wileńskiego. Do końca wojny kontakt z nim utrzymywał Maliński, który był wywiadowcą sowieckiej brygady partyzanckiej A. D. Miedwiediewa, działającej w rejonie Dokszy. Po zakończeniu wojny Krzeszowski służył w ludowym WP. Zob. R. N a z a r e w i c z, *Udział Polaków w rozpoznaniu przygotowań armii hitlerowskiej do agresji na ZSRR w latach 1939-1941*, *Wojskowy Przegląd Historyczny (WPH)* 1973, nr 3, s. 517.

¹⁶ Tenże, *Razem na tajnym froncie. Polsko-radzieckie współdziałanie wywiadowcze w latach II wojny światowej*, Warszawa 1983, s. 52-56; T. M a l i Ń s k i, *Jak zostałem pracownikiem wojskowego wywiadu radzieckiego*, (w:) *Życie na krawędzi. Wspomnienia żołnierzy antyhitlerowskiego wywiadu*, Warszawa 1980, s. 159-180.

¹⁷ Tamże, s. 34-38.

„Woron” („Kruk”) i numer ewidencyjny 036¹⁸. Moczar ukończył kurs agentów bliższego rozpoznania w ośrodku szkoleniowym pod Smoleńskiem oraz szkołę dywersji i wywiadu w Gorkim. W pierwszej połowie 1941 roku przekroczył dwukrotnie, jako łącznik, granicę między III Rzeszą a ZSRS. Na przełomie marca i kwietnia Moczar przez GG dotarł do Bydgoszczy, znajdującej się na obszarze „Kraju Warty”, gdzie skontaktował się z byłym oficerem Wojska Polskiego, pracującym jako wyższy urzędnik na kolei, w celu przejęcia przez niego radiotelegrafisty z aparaturą nadawczo-odbiorczą. W czerwcu 1941 roku ponownie przeszedł granicę niemiecko-sowiecką w okolicach Ostrołęki. Zadaniem Moczara było utworzenie siatki wywiadowczej w Bydgoszczy, lecz wybuch wojny na wschodzie spowodował zmianę wcześniejszych zamiarów i w lipcu 1941 roku przybył on do Łodzi¹⁹.

Szpiegostwo na rzecz Związku Sowieckiego prowadziło wielu działaczy rozwiązanej Komunistycznej Partii Polskiej (KPP). W powiecie koneckim funkcjonowała organizacja, która przyjęła nazwę „Związek Przyjaciół Sowietów”. Zajmowała się ona głównie zbieraniem wiadomości o dyslokacji i uzbrojeniu oddziałów niemieckich. Wywiad przeciwko Niemcom organizowali również byli członkowie KPP zrzeszeni w organizacji „Młot i Sierp”. Podobne działania podjęła grupa komunistów z Chełmszczyzny. Poinformowali oni placówkę wywiadu sowieckiego w Kowlu o budowie zamaskowanych lotnisk polowych, składów amunicji i materiałów pędnych. Założona przez krakowskich działaczy komunistycznych konspiracyjna organizacja „Polska Ludowa”, na czele której stali Mieczysław Lewiński i Juliusz Topolnicki, przekazała wywiadowi Wojsk Pogranicznych Okręgu Ukraińskiego plany lotnisk w Krakowskim i Rzeszowskim oraz dane o niemieckich jednostkach pancernych stacjonujących na południu Polski²⁰.

Na rzecz wywiadu sowieckiego działalność prowadził mjr WP Stanisław Ruśkiewicz, dowódca Batalionu KOP „Czortków”. Pod koniec lutego 1941 roku rozpoczął organizowanie punktów wywiadowczych w Rzeszowie, Sanoku, Krakowie i Tarnowie, wykorzystując w tym celu zawodowych wojskowych. 25 marca 1941 roku mjr Ruśkiewicz został aresztowany przez gestapo w Krakowie i 14 stycznia 1942 roku skazany na śmierć przez Sąd Wojenny Rzeszy²¹.

W pierwszych dniach sierpnia 1940 roku z wywiadem ZSRS związał się por. Bronisław Żeglin, w kampanii 1939 roku dowódca II. kompanii ckm 52 pp, walczącej z Niemcami pod Starachowicami i Iłżą. Został on wraz z żoną zatrzymany przez patrol sowiecki podczas przekraczania granicy i następnie zwerbowany do

¹⁸ *Polska – ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty WKP(b) 1944-1949*, oprac. G. A. Bordiugow, A. Kochański, A. Koseski, G. F. Matwiejew, A. Paczkowski, Warszawa 1995, s. 68.

¹⁹ K. L e s i a k o w s k i, *Mieczysław Moczar „Mietek”*. *Biografia polityczna*, Warszawa 1998, s. 42-44.

²⁰ R. N a z a r e w i c z, *Razem na tajnym froncie*, s. 59-62.

²¹ Do lutego 1941 r. major Stanisław Ruśkiewicz ps. „Florian” był inspektorem Rejonowym ZWZ w Rzeszowie. Zob. R. N a z a r e w i c z, *Udział Polaków w rozpoznaniu przygotowań*, s. 502-504.

pracy w wywiadzie Wojsk Pogranicznych Okręgu Ukraińskiego. Żeglin czterokrotnie przedostawał się na teren GG i powracał do Rawy Ruskiej z informacjami o koncentracji wojsk niemieckich do ataku na ZSRS²².

Od lutego 1940 roku z wywiadem wojskowym współpracował Kazimierz Jajkowski, warszawski fotograf-reporter, pracownik Polskiej Agencji Telegraficznej. Przekazywał on drogą radiową do Lwowa wiadomości o dyslokacji jednostek Wehrmachtu na terenie Warszawy i Krakowa. 6 sierpnia Jajkowski został zatrzymany w pociągu pomiędzy Dęblinem a Warszawą. W kwietniu 1941 roku gestapo zlikwidowało grupę wywiadowczą Jana Ozdymacha, która dostarczała do placówki wywiadu Wojsk Pogranicznych w Rawie Ruskiej szczegółowych informacji o rozmieszczeniu i ruchach wojsk niemieckich w rejonie Łańcuta, Rzeszowa, Przeworska i Leżajska. Pod koniec maja 1941 roku w Krakowie został aresztowany Konstanty Borowski, marynarz sowieckiej flotyli pińskiej, którego zadaniem było rozpoznanie ruchu statków na Wiśle. Poinformował on Zarząd Wywiadowczy o przygotowaniu przez Niemców dużej liczby pontonów i łodzi gumowych służących do forsowania rzek²³.

Kontakty z Zarządem Wywiadowczym Sztabu Generalnego Armii Czerwonej utrzymywała organizacja „Muszkietery” (inna nazwa: „Żupany”, „Nurki”). W 1940 roku kontrwywiad ZWZ poinformował o przekazaniu, czy raczej sprzedaży, płk Krotoszynowi przez inż. Stefana Witkowskiego, stojącego na czele tej organizacji, wiadomości o dyslokacji wojsk niemieckich na terenie GG.

Za współpracę z wywiadem sowieckim Sąd Wojenny Rzeszy w latach 1939-1941 skazał na karę śmierci 27 obywateli polskich, a 18 na długoletnie więzienia²⁴.

Działalność sowieckich służb wywiadowczych na ziemiach polskich była determinowana możliwościami werbunkowymi, dlatego rozmieszczenie agentury miało niejednokrotnie charakter przypadkowy. Zarząd Wywiadowczy oraz wywiad Wojsk Pogranicznych NKWD zwracały przede wszystkim uwagę na liczbę agentów, a nie na ich przydatność z punktu widzenia przekazywanych wiadomości. Szacuje się, że około 40 proc. materiałów miało pełną wartość źródłową. Pozostałe 60 proc. wymagało powtórnej weryfikacji przez ponowne rozpoznanie.

W obliczu zbliżającej się wojny z Niemcami NKWD podjęło działania zmierzające do „aktywnego rozpracowania i ewentualnego zwerbowania” pracowników polskiego wywiadu, prowadzących do września 1939 roku działalność przeciwko Niemcom. Sowiecki aparat bezpieczeństwa pozyskał do współpracy mjra Jerzego Sosnowskiego, szefa zainstalowanej w Berlinie przez Oddział II w latach 1926-1934 polskiej placówki wywiadu głębokiego, określanej kryptonimem „In. 3”.

²² *Konspiracja lwowska 1939-1944. Słownik biograficzny*, oprac. G. Mazur, J. Węgiński, Katowice 1997, s. 236.

²³ R. N a z a r e w i c z, *Razem na tajnym froncie*, s. 30-33.

²⁴ Osoby aresztowane za działalność na rzecz wywiadu sowieckiego były przeważnie likwidowane bez sądu lub przez tzw. policyjne sądy doraźne.

Wojskowy Sąd Okręgowy wymierzył mu w czerwcu 1939 roku karę 15 lat pozbawienia wolności za zdradę stanu. W Warszawie oczekiwał na rewizję procesu. W sowieckich rękach znalazł się jesienią 1939 roku, kiedy został postrzelony przez eskortujących go z Warszawy żandarmów przed przekroczeniem granicy rumuńskiej. Sosnowski, uznany przez konwojujących żandarmów za zabitego, został przywieziony przez miejscowych chłopów do szpitala, gdzie odnaleźli go funkcjonariusze NKWD. Przetransportowany do Moskwy na Łubiankę przebywał w jednej celi z wysokim oficerem INO NKWD Piotrem Zubowem, który z powodu niewykonania rozkazu przeszedł ciężkie śledztwo w więzieniu w Lefortowie (połamano mu kolano). Zubow w zamian za obietnicę rehabilitacji zdołał przekonać Sosnowskiego do współpracy z wywiadem sowieckim. Ponadto NKWD podczas śledztwa zapoznało majora z dobrze rozpracowaną strukturą jego berlińskiej siatki, chcąc tym samym dać mu do zrozumienia, że wie wszystko o jego działalności na terenie Niemiec. INO NKWD szczegółowe wiadomości o Sosnowskim posiadało od Willy Lehmana, agenta sowieckiego, który w latach trzydziestych kierował specjalnym wydziałem zajmującym się w niemieckich służbach specjalnych zwalczaniem szpiegostwa polskiego i sowieckiego. Na dowód dobrej woli Sosnowski przekazał wywiadowi politycznemu ZSRS dwa nierozszyfrowane przez Niemców źródła informacji, które okazały się bardzo przydatne w latach 1940-1942²⁵. Zasugerował on NKWD, żeby zwerbowało – przebywającego również na Łubiance – księcia Janusza Radziwiła, mającego szerokie kontakty w Niemczech. Szczególnie wartościowa była bliska znajomość księcia z Hermannem Göringiem, którego znał ze wspólnych polowań na terenie Polski. W 1940 roku Radziwił wyjechał do Berlina, gdzie miał wyjaśnić z marszałkiem Rzeszy niektóre aspekty współpracy sowiecko-niemieckiej oraz dostarczać informacji politycznych wywiadowi ZSRS. Po przybyciu do Niemiec znalazł się jednak pod ścisłym nadzorem niemieckiego kontrwywiadu, utrzymując jedynie okazjonalne kontakty z rezydentem INO NKWD, Amajakiem Kobulowem²⁶.

Wywiad polityczny ZSRS nakłonił do współpracy ppor. rez. Stanisława Żymierskiego ps. „Łozowski”, emisariusza z Francji, który został aresztowany przez NKWD. Przebywał on w sowieckim więzieniu do 6 lipca 1941 roku. Po zwolnieniu przeszedł krótkie przeszkolenie wywiadowcze i odbył serię skoków spadochronowych, gdyż miał być wysłany do gen. Roweckiego z bliżej nieznanym zadaniem. Według innej wersji kpt. Żymierski został wciągnięty do pracy na rzecz wywiadu sowieckiego przez brata Michała jeszcze przed wybuchem wojny. Od innych oficerów polskiego wywiadu usiłowano uzyskać dla własnych celów wszelkie informacje o organizacji siatek Referatu „Zachód”. NKWD starało się wykorzystać wiedzę niektórych oficerów Oddziału II Sztabu Głównego WP. Ppłk Antoni Szymański,

²⁵ P. S u d o p ł a t o w, *Razwiedka i Kreml*, Moskwa 1996, s. 129-130; Z. W o s k r i e s i e n - s k a j a, *Pod psiewdonimom Irina*, Moskwa 1997, s. 55.

²⁶ P. W i e c z o r k i e w i c z, *Sprawa rotmistrza Sosnowskiego*, Mówią Wieki 1996, nr 11-12, s. 17-18.

były attaché wojskowy w Berlinie, i ppłk Pstrokoński otrzymali zadanie przygotowania opracowania na temat przewidywanego przebiegu wojny niemiecko-sowieckiej²⁷.

Na początku 1941 roku wywiad sowiecki, w obliczu niemieckich przygotowań do wojny, zaktywizował swoją działalność na terenie GG. Z uwagą śledził postępującą koncentrację oddziałów niemieckich, budowę lotnisk wojskowych oraz zakładanie składów z benzyną i amunicją. Według danych Zarządu Wywiadowczego Sztabu Generalnego Armii Czerwonej dodatkowe przerzuty wojsk niemieckich na tereny Prus Wschodnich, Polski i Rumunii rozpoczęły się pod koniec stycznia 1941 roku. W ciągu lutego i marca siły Wehrmachtu zwiększyły się o dziesięć dywizji: „trzy dywizje piechoty naprzeciwko Bałtyckiego Okręgu Wojskowego, dwie dywizje piechoty i jedna dywizja pancerna przeciwko Zachodniemu Okręgowi Wojskowemu oraz o jedną dywizję piechoty i trzy pułki czołgów przeciwko Kijowskiemu Okręgowi Wojskowemu”²⁸. Szczególnie cenne informacje przekazywał do Moskwy Piotr Gudimowicz ps. „Iwan”, rezydent wywiadu politycznego w Warszawie. Od grudnia 1940 roku współpracowała z nim Helena Modrzyńska ps. „Maria”. Rezydentura warszawska INO NKWD, poza wiadomościami dotyczącymi polityki niemieckiej w GG, dostarczała informacji o transportach wojskowych oraz rozmieszczeniu oddziałów Wehrmachtu i SS. W marcu 1941 roku siatka Gudimowicza poinformowała centralę wywiadu o przybyciu do Warszawy sztabu niemieckiego, który został rozmieszczony w Alejach Jerozolimskich w domach pod numerami 57 i 75. Przekazano także wiadomość o dużym składzie benzyny i amunicji znajdującym się w Zalesiu²⁹.

Na początku marca 1941 roku wywiad sowiecki donosił o przemieszczaniu się jednostek wchodzących w skład 6 armii niemieckiej z Francji w rejon Krakowa, a następnie Lublina. Sygnalizowano również o zajmowaniu przez wojska niemieckie budynków mieszkalnych w strefie przygranicznej. Placówki wywiadu Wojsk Pogranicznych Okręgu Ukraińskiego informowały o gromadzeniu sprzętu służącego do przeprawy rzek. Do miejscowości Izbica, niedaleko Zamościa, przywieziono 600 łodzi pontonowych. W tym okresie sowieckie służby wywiadowcze zainteresowały się lotniskiem Luftwaffe pod Krakowem. Prace przy jego rozbudowie trwały pięć miesięcy, podczas których wzniesiono betonowe magazyny bomb lotniczych i zakłady remontowe. Przy ich budowie Niemcy zatrudnili około 1000 robotników. Od 15 lutego do końca marca 1941 roku na lotnisko przeniesiono z Francji i Belgii wiele samolotów myśliwskich i bombowców. Ponadto władze niemieckie zarekwirowały na potrzeby personelu lotniczego około czterdziestu domów na osiedlu ofi-

²⁷ A. P e p ł o ń s k i, *Wywiad Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939-1945*, Warszawa 1995, s. 138-139.

²⁸ D. Ż u k o w, *Wspomnienia i refleksje*, T. 1, Warszawa 1970, s. 300-301.

²⁹ *Siekriety Gitera na stole u Stalina. Razwiedka i kontrrazwiedka o podgotówce niemieckiej przeciwko SSSR mart-ijun 1941. Dokumenty iz Centralnogo Archiwa FSB Rossii*, Moskwa 1995, s. 67; *Organy Gosudarstwennoj Biezopasnosti SSSR*, T. 1, Kn. 2, s. 68.

cerskim położonym w pobliżu lotniska. Przekazano również do Moskwy informację o budowie nowego, dużego lotniska 25 km na zachód od Tarnowa oraz o rozbudowie infrastruktury na lotnisku w Lublinie³⁰.

W połowie marca wywiad wojskowy oceniał liczebność armii niemieckiej na 8 milionów żołnierzy, sformowanej w 260-272 dywizje, w tym 220 dywizji piechoty, 20 pancernych, 21-22 zmotoryzowanych. Szacowano, że Wehrmacht ma do swojej dyspozycji 11-12 tysięcy czołgów oraz 52 tysiące dział. Siły powietrzne oceniano na 9200 samolotów³¹.

Na podstawie wiadomości o koncentracji Wehrmachtu wzdłuż granicy ze Związkiem Sowieckim nacelnik Zarządu Wywiadowczego Filip Golikow przedstawił 20 marca 1941 roku Stalinowi i jego najbliższemu współpracownikowi raport zawierający szczegółowe dane dotyczące dyslokacji wojsk niemieckich na terenie GG i Prus Wschodnich oraz wskazał kierunki najbardziej prawdopodobnych uderzeń Wehrmachtu. W jednym z wariantów odpowiadały one opracowanemu przez niemiecki Sztab Generalny „Planowi Barbarossa”³². W dokumencie tym stwierdzono: „*Spośród najbardziej prawdopodobnych działań bojowych planowanych przeciwko Związkowi Sowieckiemu na uwagę zasługują następujące: wariant nr 3 według danych z lutego 1941 r. – do natarcia na ZSRS tworzy się trzy grupy armii: pierwsza grupa pod dowództwem feldmarszałka Bocka wykonuje uderzenie w kierunku Piotrogradu; druga grupa pod dowództwem feldmarszałka Rundstedta – w kierunku Moskwy i trzecia grupa pod dowództwem feldmarszałka Leeba – w kierunku Kijowa. Początek natarcia na ZSRS – orientacyjnie 20 maja*”³³. Wnioski wyciągnięte z zawartych w meldunku informacji przekreślały ich całe znaczenie i wprowadzały kierownictwo polityczne Związku Sowieckiego w błąd. Golikow twierdził bowiem, że „*pogłoski i dokumenty, mówiące o nieuchronnej na wiosnę tego roku wojnie z ZSRS, należy ocenić jako dezinformację pochodzącą od angielskiego, a może nawet od niemieckiego wywiadu*”³⁴.

Na 4 kwietnia 1941 roku – stwierdza w swych wspomnieniach marszałek Geоргий Żukow – siły niemieckie ześrodkowane na ziemiach polskich okupowanych przez Rzeszę i w Prusach Wschodnich wywiad wojskowy szacował na 72-73 dywizje. Wzrost liczebności wojsk niemieckich w lutym i marcu na obszarze od Morza Bałtyckiego po Słowację wynosił według Razwiedupra 5 dywizji piechoty

³⁰ Tamże, s.95-97.

³¹ A. G. P a w ł o w, *Sowietskaja wojennaja razwiedka*, s. 55.

³² Odpowiedzią Sztabu Generalnego Armii Czerwonej na koncentrację wojsk niemieckich na Wschodzie było przedstawienie 15 V 1941 r. przez Geоргия Żukowa planu uderzenia prewencyjnego na Trzecią Rzeszę pod nazwą: „*Uwagi w związku z planem strategicznego rozwijania sił Związku Sowieckiego w wypadku wojny z Niemcami i ich sojusznikami*”. Plan ten nie został zatwierdzony przez Stalina. Zob. W. N i e w i ż i n, *Zamierzenia strategiczne Stalina przed 22 czerwca 1941 r. Nie zaplanowana dyskusja rosyjskich historyków*, Dzieje Najnowsze 1998, nr 1, s. 15-27.

³³ G. Ż u k o w, *Wspomnienia i refleksje*, T. 1, s. 317-318.

³⁴ Tamże.

i 6 dywizji pancernych³⁵. Zarząd Wywiadowczy Sztabu Generalnego Armii Czerwonej regularnie przysyłał do zachodnich okręgów wojskowych – bałtyckiego, zachodniego i kijowskiego – precyzyjne informacje o niemieckich przygotowaniach o ataku na ZSRS, oraz *Ordre de Bataille* Wehrmachtu na Wschodzie. Dostarczano także kopie prognoz i wiadomości specjalnych, które były kierowane do Ludowego Komisariatu Obrony, rządu i kierownictwa politycznego Związku Sowieckiego³⁶.

10 maja 1941 roku naczelnik Zarządu Wywiadowczego generał Filip Golikow zarządził pełną mobilizację we wszystkich placówkach wywiadowczych w przygranicznych okręgach wojskowych i samodzielnych armiach. W połowie maja G. Żukow, szef Sztabu Generalnego Armii Czerwonej, któremu podlegał wywiad wojskowy, zaakceptował plan utworzenia magazynów z bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi przeznaczonymi dla zapasowej agentury, mającej prowadzić działalność na terytorium ZSRS w pasie 100-150 kilometrów od granicy w razie zajęcia tych obszarów przez wojska niemieckie. Podjęto także decyzję o zwiększeniu liczby stacji nasłuchowych w zachodnich okręgach wojskowych. Pełna mobilizacja w Zarządzie Wywiadowczym Sztabu Generalnego Armii Czerwonej została ogłoszona zbyt późno, co miało istotne znaczenie dla działalności ogniw frontowych i armijnych wywiadu wojskowego. Negatywny wpływ na funkcjonowanie sowieckich służb wywiadowczych miała przede wszystkim wyczekująca postawa Stalina i całej ekipy rządzącej. Ponadto w środowisku ocalałej po stalinowskich czyszkach kadry wywiadu wciąż panował lęk przed podjęciem samodzielnych działań³⁷. 21 maja 1941 roku Zarząd Wywiadowczy skierował pismo do centrali wywiadu politycznego NKGB ZSRS z prośbą o dokładne sporządzanie sprawozdań dotyczących dyslokacji wojsk niemieckich. Sprawozdania, w celu właściwej oceny koncentracji Wehrmachtu na wschodzie, zawierać miały następujące informacje: a) skąd przybywają wojska (Francja, Belgia, Jugosławia, Niemcy); b) jaki rodzaj wojsk; c) w jakiej ilości; d) numeracja oddziałów (pułk, dywizja); e) w skład jakich korpusów i armii wchodzi poszczególne oddziały; f) jakie jest ich obecne miejsce stacjonowania³⁸.

W pierwszych dniach maja 1941 roku wywiad wojskowy oceniał liczebność wojsk niemieckich przygotowanych do ataku na ZSRS na 103-107 dywizji. Z tej ogólnej liczby sił Wehrmachtu na ziemiach polskich znajdować się miały 60-64 dywizje. Naprzeciwko Zachodniego Okręgu Wojskowego skoncentrowano w tym czasie 29 dywizji, a naprzeciw Kijowskiego Okręgu Wojskowego 31-34 dywizje³⁹. 2 czerwca 1941 roku Główny Zarząd Wojsk Pogranicznych przekazał centrali wywiadu politycznego NKGB ZSRS sprawozdanie, w którym stwierdzono, że w pobl-

³⁵ Tamże, s. 301.

³⁶ A. G. P a w ł o w, *Sowietskaja wojennaja rozwiadka*, s. 60.

³⁷ A. G. P a w ł o w, *Wojennaja razwiadka SSSR w 1941-1945 gg*, Nowaja i Nowiejszaja Istorija 1995, nr 2, s.27.

³⁸ *Organy Gosudarstwiennoj Biezopasnosti SSSR*, T.1, Kn. 2, s. 151.

³⁹ G. Ż u k o w, *Wspomnienia i refleksje*, T.1. s. 302.

żu granicy sowieckiej Niemcy zgrupowali w kwietniu i maju 80-88 dywizji piechoty, 13-15 dywizji zmotoryzowanych, 7 dywizji pancernych oraz 65 pułków artyleryjskich. Według ocen wywiadu Wojsk Pogranicznych na ziemiach polskich skoncentrowano 8 armii niemieckich⁴⁰.

W drugiej połowie maja 1941 roku szef Wydziału Wywiadowczego Kijowskiego Okręgu Wojskowego, płk Bondariw, informował o nieustannym napływie nowych jednostek pancernych oraz oddziałów piechoty w rejon Lublina, Zamościa i Hrubieszowa. W swoich meldunkach Bondariw podkreślał: „*Koncentracja wojsk na granicy ZSRS trwa (...). Przygotowanie teatru działań wojennych odbywa się w forsownym tempie*”.⁴¹ Podobne alarmujące informacje napływały regularnie do centrali Razwiedupra w Moskwie od szefa Wydziału Wywiadowczego Zachodniego Okręgu Wojskowego, płka Błochina

W maju siatki wywiadu politycznego NKGB przekazały wiadomość o intensywnych kursach języka rosyjskiego organizowanych dla oficerów niemieckich w GG oraz o rozdawaniu im map przygranicznych rejonów ZSRS. W meldunkach agenturalnych wspomniano również o zamknięciu niektórych szkół, zamienionych na szpitale wojskowe i koszary⁴². Na początku maja 1941 roku rezydent warszawskiej siatki INO NKGB, Piotr Gudimowicz „Iwan”, poinformował centralę o zarządzeniach władz niemieckich dotyczących ograniczeń w ruchu pasażerskim na terenie GG oraz o przygotowaniu schronów przeciwlotniczych, zaciemnianiu okien i utworzeniu drużyn sanitarnych w każdym domu. Przekazał także informacje o rekwirowaniu przez Wehrmacht samochodów należących do różnych instytucji państwowych i osób prywatnych. W depeszy z 5 maja 1941 roku „Iwan” donosił o rozbudowie dróg w rejonach przygranicznych ze Związkiem Sowieckim oraz o wzmacnianiu drewnianych mostów metalowymi konstrukcjami. Przez cały kwiecień i maj siatka Gudimowicza informowała drogą radiową INU NKGB o licznych transportach wojskowych przemieszczających się dniami i nocami przez Warszawę na wschód. W wyniku tej akcji ruch w mieście został w znacznym stopniu sparaliżowany. Również przez warszawski węzeł kolejowy przejeżdżały całe składy pociągów załadowane ciężką artylerią, samochodami oraz bronią pancerną. Firma „Hartwig” dostarczyła z Berlina cztery silniki diesla dużej mocy, które zostały zainstalowane na terenie dworca głównego po to, aby niezależnie od miejskiej sieci elektrycznej zasilać linię kolejową⁴³.

Na podstawie danych agenturalnych wywiadu politycznego NKGB BSRS, w drugiej połowie maja 1941 roku Niemcy zwiększyli swoje siły w rejonie Ostrołęki, Przasnysza, Mławy o 2-3 dywizje piechoty oraz o 2 dywizje pancerne SS w okolicach Suwałk. Natomiast według Wydziału Wywiadowczego Zachodniego Okręgu Wojskowego informacje o przybyciu 2 dywizji SS w rejon Suwałk wymagały po-

⁴⁰ A. Niekricz, *1941 - 22 czerwca*, Warszawa 1967, s. 157.

⁴¹ D. Wołkogołow, *Stalin*, T. 2, Warszawa 1998, s. 95.

⁴² *Sekretary Gitliera na stole u Stalina. Razwiedka i kontrrazwiedka*, s. 71-72.

⁴³ Tamże.

nownego sprawdzenia. Jednocześnie zauważono przybycie w okolice Warszawy 51. pułku artylerii przeciwlotniczej oraz 130 dział przeciwpancernych⁴⁴. 2 czerwca 1941 roku wywiad Wojsk Pogranicznych poinformował o zlokalizowaniu sztabów: dywizji piechoty i pancernego związku taktycznego oraz 313. i 314. pułku piechoty w Białej Podlaskiej. W tym samym czasie na lotnisku w Rejewcu znajdowało się 30 samolotów myśliwskich typu „Messerschmitt”. W okolicach Janowa Podlaskiego zaobserwowano dużą liczbę pontonów przygotowanych do forsowania rzeki Bug oraz 20 drewnianych elementów mostu. Natomiast w Hrubieszowie i jego okolicach stacjonowały dwa pułki piechoty zmotoryzowanej. Poinformowano również o zakończeniu budowy drogi Hrubieszów-Zabuże-Sokolskie szerokości 6 m oraz o wysiedleniu ludności polskiej z miejscowości nadgranicznych⁴⁵. Wydział Wywiadowczy Kijowskiego Okręgu Wojskowego zwrócił uwagę na szczególne zagęszczenie wojska w rejonie Zamościa i Chełma oraz na zgrupowanie oddziałów zmotoryzowanych pod Lublinem, a Waffen SS w rejonie Dębicy i Rzeszowa. Odnotowano także liczne inspekcje skoncentrowanych wojsk, przeprowadzane przez wyższych dowódców armii niemieckiej⁴⁶.

Na początku czerwca 1941 roku centrala Zarządu Wywiadowczego Sztabu Generalnego Armii Czerwonej w Moskwie szacowała liczbę wojsk niemieckich na Wschodzie na 120-122 dywizje. Według Razwiedupra najbardziej intensywne przerzuty jednostek wojskowych Naczelne Dowództwo Wehrmachtu (OKW) rozpoczęło 25 maja 1941 roku. Łącznie do połowy czerwca przetransportowano nad granice ZSRS 47 dywizji niemieckich, w tym 28 pancernych i zmotoryzowanych⁴⁷.

O niemieckich przygotowaniach do agresji świadczyło również narastanie liczby agentów III Rzeszy, którzy usiłowali przekroczyć granicę ZSRS. Według źródeł sowieckich „liczba zatrzymanych bądź też zlikwidowanych w roku 1941 agentów wroga, w porównaniu ze styczniem-marcem 1940 r., wzrosła 15-20-krotnie, a w kwietniu-czerwcu 1941 r. w porównaniu z kwietniem-czerwcem 1940 r. - 25-30-krotnie”⁴⁸. W pierwszych miesiącach 1941 roku częste stały się niemieckie loty wywiadowcze nad Związkiem Sowieckim. Tylko od 1 do 19 kwietnia samoloty

⁴⁴ CAW. Kolekcja akt rosyjskich, t. 2173. Spiecsobszczenie NKGB i rozwietotdiela Zap. OWO o podgotowkie Giermanii wojny protiv SSSR, k. 12.

⁴⁵ *Organy Gosudarstwiennoj Biezopasnostii SSSR*, T. 1, Kn. 2, s. 199.

⁴⁶ I. B a g r a m i a n, *Zapiski naczelnika operatiwnogo otdiela*, *Wojenno-Istoriczeskij Żurnał* 1967, nr 3, s. 52-68.

⁴⁷ G. Ż u k o w, *Wspomnienia i refleksje*, T.1, s. 302. W czerwcu 1941 r. Niemcy posiadali w sumie 208 dywizji, w tym: 21 pancernych, 14 zmotoryzowanych, 1 policji, 1 kawalerii, 6 górskich, 4 lekkie, 9 bezpieczeństwa i 152 piechoty. Do realizacji planu „Barbarossa” wyznaczono 152 dywizje, w tym: 19 pancernych, 14 zmotoryzowanych, 1 kawalerii, 100 piechoty, 4 górskie, 4 lekkie, 1 policji i 9 bezpieczeństwa (do służby porządkowo-ochronnej). Zob. T. R a w s k i, *Wielka konfrontacja 22.6.1941 r.*, WPH 1991, nr 3-4, s. 60.

⁴⁸ *Historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941-1945*, T.1, Warszawa 1964, s. 607-608.

Luftwaffe i grupy Rowehla⁴⁹ 43 razy naruszały przestrzeń powietrzną państwa sowieckiego. Zapuszczały się one na terytorium ZSRS na głębokość 200-300 kilometrów i lecąc na dużych wysokościach, ponad 10 000 metrów, fotografowały obiekty wojskowe. Głównym celem lotów zwiadowczych było rozpoznanie pierwszego, głównego pasa obrony Armii Czerwonej. Samoloty niemieckie dokonywały wielu lotów w rejonie Łomży, Rawy Ruskiej, Równego i Przemysła. W sumie od stycznia do czerwca 1941 roku samoloty Luftwaffe naruszyły 152 razy sowiecką przestrzeń powietrzną⁵⁰.

Informacje o przygotowaniach do agresji na Związek Sowiecki były przekazywane przez niemieckich dezertersów. 4 czerwca 1941 roku na stronę sowiecką przeszedł Walter Schneider z 3. batalionu 501. pułku, który przesłuchującym oficerom wywiadu Wojsk Pogranicznych Okręgu Białostockiego powiedział: „w trakcie przemieszczania się pułku w rejon Suwałk oficerowie poinformowali żołnierzy, że jednostka została skierowana do strefy przygranicznej z Rosją Sowiecką, gdzie zajmie pozycje bojowe, a następnie za 3-4 tygodnie będzie walczyła przeciwko ZSRS. Podczas wszystkich rozmów na temat przyszłej wojny ze Związkiem Sowieckim oficerowie wspominali o słabym wyposażeniu technicznym oraz niskiej zdolności bojowej Armii Czerwonej”⁵¹. Również niektórzy agenci wywiadu niemieckiego zatrzymani przez aparat NKGB BSRS mówili o planowanej przez Niemcy wojnie na Wschodzie. Radiotelegrafista Józefowicz w trakcie przesłuchania zeznał, że współpracownik Abwehry Edmund Konieczny, zajmujący się przerzucaniem szpiegów na tereny okupowane przez ZSRS, poinformował go, że za miesiąc spotkają się w Białymstoku lub w Wilnie, które zostaną zajęte przez oddziały niemieckie. Na podstawie informacji agenturalnych „Zapomnianego”, pod koniec maja Konieczny na spotkaniu w Warszawie z agentami wysyłanymi na stronę sowiecką stwierdził, że wojna z ZSRS rozpocznie się 20 czerwca 1940 roku⁵².

Od wiosny 1941 roku wywiad polityczny ZSRS nasilił działania zmierzające do rozpracowania Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), której członkowie po militarnej klęsce Polski schronili się przed NKWD na terenie GG. Szczególnie niebezpieczna dla ZSRS była współpraca wywiadowcza OUN z niemieckimi służbami wywiadowczymi, głównie Abwehrą. Ukraińcy przerzucali przez granicę

⁴⁹ Eskadry wywiadowcze Rowehla operowały nad ZSRS z czterech baz wywiadowczych: dwie mieściły się w Prusach Wschodnich, trzecia w rejonie Krakowa a czwarta pod Budapesztem.

⁵⁰ *Sekretary Güllera na stole u Stalina. Razwiedka i kontrrazwiedka*, s. 30; W. K o z a c z u k, *Nerwy wojny*, s. 107-108.

⁵¹ CAW. Kolekcja akt rosyjskich, t. 2173. Spiecsobszczenie NKGB i rozwietotdiela Zap.OWO..., k. 20-21.

⁵² Tamże, k. 20. Szerzej na temat działalności E.Koniecznego zob. Z. G w o d e k, *Białostocki Okręg ZWZ - AK (październik 1939 r. - styczeń 1945)*, T.2 - *Wywiad i kontrwywiad*, Białystok 1993, s. 162-163; T. S t r z e m b o s z, *Opór wobec okupacji sowieckiej w Zachodniej Białorusi 1939-1941*, (w:) *Studia z dziejów okupacji sowieckiej 1939-1941. Obywatele polscy na Kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką w latach 1939-1941*, pod red. nauk. T.Strzembosza, Warszawa 1997, s. 175-177.

agentów niemieckiego wywiadu oraz prowadzili, opierając się na swoich strukturach konspiracyjnych, pracę szpiegowsko-dywersyjną. Podejmując tę działalność kierownictwo OUN liczyło na to, że pod protektoratem Niemiec można będzie utworzyć „samostijną” Ukrainę. Nacjonalistom ukraińskim zależało również na utworzeniu silnego podziemia skierowanego przeciwko Związkowi Sowieckiemu, które w pierwszych dniach wojny miało rozpocząć powstanie na tyłach Armii Czerwonej. W tym celu wysyłani byli na teren tzw. Zachodniej Ukrainy emisariusze z zadaniami zorganizowania ośrodków politycznych oraz oddziałów zbrojnych⁵³. Działania te utrudniły masowe aresztowania przeprowadzone przez sowiecki aparat bezpieczeństwa na Wołyniu i we Lwowie.

INO NKGB zainteresowane było również rozpracowaniem emigracji rosyjskiej, która podjęła współpracę wywiadowczą z niemieckimi służbami specjalnymi. Według doniesień wywiadu politycznego, 12 maja Władimir Nowicki, aktywny działacz organizacji „Rosyjski Związek Faszystowski”, podczas zebrania w Warszawie powiedział: „wojna ze Związkiem Sowieckim rozpocznie się w najbliższym czasie, my rosyjscy patrioci mamy obowiązek pomagać Niemcom i powinniśmy się do tego odpowiednio przygotować”⁵⁴.

Meldunki do centrali Zarządu Wywiadowczego oraz INO NKGB ZSRS o przygotowaniach niemieckich do agresji nadsyłane były także przez sowiecki wywiad strategiczny. Były one zbieżne z informacjami wywiadu płytkiego, napływającymi z ziem polskich znajdujących się pod niemiecką okupacją. Dochodzące różnymi kanałami wiadomości gromadzono i analizowano w moskiewskich centralach Razwiedupra oraz INO NKGB. Już pod koniec 1940 roku wywiad strategiczny ZSRS zaczął przekazywać pierwsze informacje o odłożeniu przez III Rzeszę planów inwazji na Wielką Brytanię i rozpoczęciu przygotowań do wojny z Rosją Sowiecką. 10 kwietnia 1941 roku Razwiedupr poinformował kierownictwo polityczne o treści rozmowy Hitlera z jugosłowiańskim następcą tronu – Pawłem, z której wynikało, że Niemcy zamierzają uderzyć na Związek Sowiecki w końcu czerwca. Przez całą wiosnę do Moskwy systematycznie napływały raporty wywiadowcze ze Szwajcarii, Niemiec, Francji i Japonii o niemieckich planach agresji⁵⁵.

W maju 1941 roku rezydent wywiadu wojskowego w Szwajcarii Sándor Radó (kryptonim „Dora”) powiadomił drogą radiową centralę: „*generalny atak na terytoria zajmowane przez Rosjan 22 czerwca o świcie, godzina 3.15*”⁵⁶. 6 maja, kiedy niemieckie przygotowania do wojny ze Związkiem Sowieckim wchodziły już

⁵³ *Organy Gosudarstwiennoj Biezopasnosti SSSR*, T.1, Kn. 2, s. 132.

⁵⁴ CAW. Kolekcja akt rosyjskich, t. 2173. Spiecsootszczenije NKGB i rozwietotdiela Zap OWO..., k.24.

⁵⁵ A. G. P a w ł o w, *Sowietskaja wojennaja razwiedka*, s. 53.

⁵⁶ V. E. T a r r a n t, *Czerwona Orkiestra. Radziecka sieć szpiegowska w hitlerowskiej Europie*, Warszawa 1996, s.184.

w ostatnią fazę, Richard Sorge „Ramsey”⁵⁷ przekazał informację Zarządowi Wywiadowczemu, że ambasador niemiecki w Tokio, Eugen Ott, jest przekonany, iż Hitler ostatecznie postanowił uderzyć na ZSRS i zagarnąć jego europejską część jako bazę zbożową i surowcową. Wybuch wojny możliwy jest – stwierdzał w radiodepeszy – w każdej chwili, ponieważ Hitler i jego generałowie są przekonani, że wojna ze Związkiem Sowieckim nie przeszkodzi w kontynuowaniu działań przeciwko Anglii⁵⁸. W depeszy z 15 czerwca Sorge poinformował centralę wywiadu wojskowego, że: „wojna zacznie się 22 czerwca 1941 roku – atak wojsk niemieckich nastąpi na szerokim froncie o świcie”. Informacje „Ramseya” potwierdzały inne alarmujące doniesienia napływające od siatek wywiadowczych z Niemiec oraz Francji i Belgii. Stalin uważał, że meldunki te oparte są na materiale dezinformacyjnym podrzucanym agentom sowieckiego wywiadu strategicznego przez rządy zachodnie w celu sprowokowania starcia zbrojnego między Niemcami a Związkiem Sowieckim. O działalności Sorgego Stalin miał powiedzieć: „to gówniarz, który rozgościł się w lichych fabryczkach i burdelach Japonii”⁵⁹.

Na usługach INO NKWD–NKGB był wysokiej rangi funkcjonariusz Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA), Willy Lehmann ps. Breitenbach, „A/201”. Pełnił on funkcje naczelnika wydziału IV E (kontrwywiad) w Urzędzie IV RSHA (gestapo). Od wiosny 1941 roku „Breitenbach” na bieżąco przekazywał pracownikom wywiadu sowieckiego w Niemczech wiadomości o przygotowaniach wojsk niemieckich do ataku na ZSRS. Na trzy dni przed agresją podał dzień oraz godzinę rozpoczęcia działań zbrojnych.

W połowie czerwca 1941 roku naczelnik wywiadu politycznego – komisarz bezpieczeństwa państwowego III rangi – P.M.Fitin przekazał Mierkułowowi raport Harro Schulze-Boysena ps. „Sierżant”, pracującego w sztabie Luftwaffe, w którym stwierdził, że „wszystkie przygotowania do zbrojnej inwazji na ZSRS są już całkowicie zakończone, a ataku można spodziewać się w każdej chwili”. Stalin opatrzył ten raport następującym komentarzem: „Towarzyszu Mierkułow, możecie wycofać swe źródło ze sztabu niemieckich wojsk lotniczych i postać do jego k... matki. To nie jest źródło tylko dezinformacja”⁶⁰. 21 czerwca generał Iwan Susłoparow, sowiecki attaché w Vichy, przesłał do Moskwy informację od szefa siatki szpiegowskiej we Francji, Leopolda Treppera: „Jak twierdzi nasz rezydent «Gilbert», dowództwo Wehrmachtu zakończyło przerzuty wojsk nad granicę sowiecką. Jutro 22 czerwca 1941 r. niespodziewanie napadną na Związek Sowiecki”⁶¹. Meldunki do centrali

⁵⁷ Zob. szerzej F. D. Wołkow, *Richard Sorge*, Warszawa 1976; R. Guillaín, *Sorge*, Warszawa 1987; R. Whyman, *Szpieg Stalina. Richard Sorge i siatka szpiegowska w Tokio*, Warszawa 1997.

⁵⁸ F. D. Wołkow, *Richard Sorge*, s. 139-140. Depesze Sorgego przesyłał drogą radiową radiotelegrafista Maks Clausen do placówki Zarządu Wywiadowczego znajdującej się we Władystoku.

⁵⁹ R. Whyman, *Szpieg Stalina*, s. 241.

⁶⁰ A. Knight, *Beria. Prawa ręka Stalina*, Warszawa 1996, s. 114.

⁶¹ K. Grönborg, *Szpieg Stalina. Z dziejów wywiadu radzieckiego*, Warszawa 1996, s. 72.

Zarządu Wywiadowczego o niemieckich przygotowaniach do wojny na Wschodzie były przesyłane także przez innych attaché wojskowych, głównie z Berlina, Bukaresztu, Budapesztu, Sofii i Helsinek.

Niezależnie od wywiadu ZSRS, szczegółowe informacje o postępującej koncentracji niemieckich sił zbrojnych na terenie Generalnego Gubernatorstwa przekazywały siatki wywiadowcze Oddziału II ZWZ. Władze polskie na obczyźnie udostępniały brytyjskiej Secret Intelligence Services (SIS), zgodnie z przyjętą procedurą, wiadomości zebrane przez wywiad polski. Najważniejsze z nich, na polecenie premiera Churchilla, przekazane zostały Stalinowi.

Wszystkie ostrzeżenia zostały jednak zignorowane przez Stalina i potraktowane jako kolejna próba dezinformacji, mająca na celu pogłębienie sprzeczności i nieufności między ZSRS a III Rzeszą. Stalin był przekonany, że „*rządy Anglii i Stanów Zjednoczonych uczynią wszystko, aby pchnąć Hitlera do wojny ze Związkiem Sowieckim oraz że Anglia i inne państwa zachodnie będące w ciężkiej sytuacji wojennej i dążąc do ratowania siebie z katastrofy są maksymalnie zainteresowane napaścią Niemiec na ZSRS*”⁶². Po ucieczce zastępcy Hitlera Rudolfa Hessa do Anglii 10 maja 1941 roku podejrzliwość Stalina wobec polityki brytyjskiej wzmogła się jeszcze bardziej. Jak twierdził, celem tej misji było zawarcie separatystycznego pokoju z Wielką Brytanią i utworzenie wspólnego antysowieckiego frontu.

Pomimo akcji dezinformacyjnej prowadzonej przez Abwehrę⁶³, służby wywiadowcze ZSRS zdołały dobrze rozpoznać niemieckie przygotowania do wojny na Wschodzie. Od wiosny 1940 roku Zarząd Wywiadowczy Sztabu Generalnego Armii Czerwonej regularnie przekazywał naczelnym władzom Związku Sowieckiego meldunki o planach wojskowo-politycznych III Rzeszy. Po klęsce Francji i podjęciu przez Hitlera decyzji o rozgromieniu ZSRS Razwiedupr i INO NKGB ustaliły datę ataku oraz na bieżąco dostarczały wiadomości o koncentracji niemieckich sił wojskowych w GG i Prusach Wschodnich. Dysponując wiarygodnymi i precyzyjnymi informacjami o przygotowaniach Wehrmachtu do agresji, sowieckie kierownictwo polityczne i wojskowe nie potrafiło właściwie ocenić skali zagrożenia ze strony Niemiec. Współodpowiedzialność za nieprzygotowanie ZSRS do wojny spoczywa również na naczelniku Zarządu Wywiadowczego, generale Filipie Golikowie, który najbardziej niewiarygodne dane ukrywał, inne cenzurował lub w najlepszym wypadku przysyłał do Stalina z komentarzem całkowicie zniekształcającym ich sens. Postawa Golikowa była zdeterminowana ocenami politycznymi i militarnymi Stali-

⁶² G. Ż u k o w, *Wspomnienia i refleksje*, T.1, s. 310.

⁶³ Akcją dezinformacyjną kierował osobiście szef Abwehry admirał Canaris. Jej głównym założeniem było wywołanie wrażenia, że ruchy wojsk niemieckich skierowane są nadal przeciwko Wielkiej Brytanii. Koncentrację Wehrmachtu w GG tłumaczono rutynową wymianą jednostek mających swe stałe garnizony w Rzeszy albo ich ochroną na głębokich tyłach przed lotnictwem brytyjskim. Niemcy starali się też inspirować sowieckie służby wywiadowcze przez agentów dwustronnych, którzy przekazywali fałszywe informacje, że część jednostek niemieckich jest z powrotem przetrzucana na Zachód. Zob. szerzej W. K o z a c z u k, *Nerwy wojny*, s. 110-112.

na, który wychodził z założenia, że dopóki Niemcy walczą z Wielką Brytanią, nie zaatakują ZSRS, gdyż oznaczałoby to wojnę na dwóch frontach. Stalin najbardziej polegał na wiadomościach dostarczanych mu przez Berię, ten zaś otrzymywał raporty od berlińskiego rezydenta INO NKGB Amajaka Kobołowa, który – jako niedoświadczony pracownik wywiadu – z całą pewnością był inspirowany przez służby specjalne III Rzeszy⁶⁴. W dostarczanych przez Berię meldunkach Stalin widział potwierdzenie własnego poglądu, że Hitler nie zdecyduje się na podjęcie działań zbrojnych przeciwko Związkowi Sowieckiemu latem 1941 roku. W przeddzień agresji niemieckiej 22 czerwca 1941 roku szef NKWD przekazał Stalinowi następujący raport: *„Ponownie podtrzymuję moją prośbę o odwołanie i ukaranie naszego ambasadora w Berlinie, Dekanozowa, który w dalszym ciągu bombarduje mnie dezinformacjami o rzekomym przygotowywanym napadzie na ZSRS. Przekazał, że ten «napad» rozpocznie się jutro (...) to samo przekazał przez radio generał-major W. I. Tupikow, attaché wojskowy w Berlinie. Generał ten twierdzi, że trzy grupy Wehrmachtu będą prowadzić ofensywę na Moskwę, Leningrad i Kijów. Powołuje się przy tym na swoją berlińska agenturę i bezwzględnie żąda, abyśmy tych kłamców wyposażyli w radiostacje. Szef Zarządu Wywiadowczego, gdzie jeszcze niedawno działała banda Bierzina, generał-lejtnant F.I. Golikow skarży się na ambasadora Dekanozowa i na swojego pułkownika Nowobrancewa, który także kłamie, jakoby Hitler ześrodkował przeciwko nam na naszej zachodniej granicy 170 dywizji (...). Ale ja i moi ludzie, Józefie Wissarionowiczu, dobrze pamiętamy Wasze mądre wskazania: w 1941 r. Hitler na nas nie napadnie!”*⁶⁵

Odraczenie przez Stalina decyzji o postawieniu Armii Czerwonej w stan pełnej gotowości bojowej wynikało także z przekonania o sile i przewadze militarnej ZSRS. Świadczy o tym dyrektywa nr 3 z godzin wieczornych 22 czerwca 1941 roku, nakazująca oddziałom sowieckim w ciągu dwóch dni zajęcie Suwałk i Lublina. Ponadto należy mieć na uwadze, że dane wywiadu siłą rzeczy były opóźnione o kilka dni, a także to, że niemiecki rzut pancerno-motorowy⁶⁶, przeznaczony do realizacji planu „Barbarossa”, ruszył jako ostatni.

⁶⁴ Amajak Kobołow został rezydentem wywiadu politycznego w Berlinie we wrześniu 1939 r. Nie miał żadnego przygotowania do pracy w wywiadzie. Swoją pozycję zawdzięczał bratu Bogdanowi Z. Kobołowowi, jednemu z najbliższych współpracowników Ł.P. Berii, o czym poinformowane były niemieckie służby specjalne. Amajak Kobołow był inspirowany m.in. przez Petera Kleista, pracownika niemieckiego MSZ, który przekazał mu wiadomość o planowanym w najbliższym czasie desancie na Wyspy Brytyjskie.

⁶⁵ W. D. D a n i ł o w, *Sowietskoje gławnoje komandowanie w prieddweni Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny*, Nowaja i Nowiejszaja Istorija 1988, nr 6, s. 48.

⁶⁶ Przegrupowanie wojsk niemieckich do planu „Barbarossa” rozpoczęło się w lutym 1941 r. i przebiegało w kilku rzutach strategicznych: I rzut (7 dyw. piechoty, 1. zmotor.) ruszył w lutym, II (18 dyw. piechoty) w marcu. W kwietniu ruch ten naruszyła interwencja niemiecka w Jugosławii. 30 IV Hitler zatwierdził nowy harmonogram: III rzut (17 dyw. piechoty) miał się rozwinąć do 20 V; IVa (9 dyw. piechoty) od 23 V do 2 VI; IVb (12 dyw. panc. i 12 zmotor.) od 3 do 23 VI. Zob. T. R a w s k i, *Wielka konfrontacja*, s. 59, 62.